Data publikacji: 20.09.2018

Konferencja zaliczona - czekamy na efekty



1 września 2018 r. w Brzesku odbyła się II Konferencja Pszczelarska, wykładowcami byli doskonali pszczelarze-praktycy, między innymi Igor Pawłyk, Albert Radwan, Radosław Piotrowski, Przemysław Szeliga i Jan Slósarz.

-Czy ktoś stosuje izolator Chmary? – pytał pierwszy wykładowca Igor Pawłyk. Jego prelekcja przeplatana zdjęciami i tabelami porażenia pszczół varrozą pomogła pewnie niektórym w znalezieniu sposobu na ograniczenie ilości tego pasożyta rodzin pszczelich. Zimowanie matek w izolatorze, terminy tych zabiegów i różne ciekawe rozwiązania wprowadzone przez niego w pasiece zainteresowały liczne grono słuchaczy.

Kolejnym wykładowcą był Radosław Piotrowski, przedstawiciel „Biowet” Puławy. Młody stażem pszczelarz, ale również lekarz weterynarii opierający się na wynikach prac badawczych wyczerpująco przedstawił

zagrożenia wynikające z porażenia pszczół varrozą i omówił sposoby jej zwalczania. -Przy zmieniającej się biologii tego pasożyta niektóre metody jak na przykład wycinanie czerwiu trutowego stają się zbędne – mówił. Varroza zaraz po wyjściu z komórki wchodzi do następnej, na świeżą larwę pszczelą. Typy varroza, które żeruje na czerwiu trutowym zostały zmarginalizowane przez jego wycinanie i nie decydują o porażeniu rodziny. Potwierdził, że izolowanie matki jest jedną z lepszych naturalnych metod. Jednocześnie podkreślił konieczność przemiennego stosowania środków chemicznych i zaznaczył, że stosowanie amitrazy (apiwarolu) poprzez odymianie pszczół w okresie bezczerwiowym daje ponad 90% skuteczność. Przedstawił też tabelę z pochłaniaczami do gazów, gdyż przy stosowaniu apiwarolu konieczne jest używanie masek przeciwgazowych.

Wykład na temat miodu nawłociowego zaprezentował Albert Radwan - współwłaściciel kilkuset rodzinnej pasieki, erudyta i świetny orator. Omówił podstawowe gatunki roślin, z których pszczoły tworzą miód porównywalny, a nawet przewyższający miód „manuka". Niestety nawłoć nie co roku daje miód handlowy. Gdy mocno nektaruje jest go tak dużo, jeśli nie jest do końca odparowany miód może sfermentować już w słoikach.

„Higiena w ulu warunkiem zdrowotności pszczół"- to kolejny temat, jaki został poruszony na konferencji. -Brak pokarmu w okresach bezpożytkowych to zamieranie czerwiu i zgnilec – mówił wykładowca. Gros pszczelarzy liczy na miód i nawet nie zagląda do uli. Cotygodniowe przeglądy od maja do czerwca mówią nam o sile rodziny i stanach rojowych, a krótkie przeglądy lipcowe po skończeniu pożytków są konieczne, aby pszczoły nie padły z głodu i trzeba je dokarmiać.

-„Pszczoła Galicja dobra na pożytki Małopolski" – to ostatni temat zamykający cykl wykładów. Znany w całej Polsce pszczelarz i hodowca matek Przemysław Szeliga przedstawił drogę jaką musi przejść hodowca, aby z kilku linii pszczół stworzyć i uformować coś co będzie od nich lepsze lub porównywalne ale powtarzalne, na przykład na inne pożytki lub region. Linia „Galicja" to Krainka oparta na linii austriackiej Sklenar oraz dwóch polskich komponentach (owianych tajemnicą hodowcy). Nadaje się znakomicie na urozmaicony region Małopolski. Tworzy rodziny silne i bardzo silne, jest łagodna, a jej wczesny rozwój może dać miód wiosenny z sadów. Matki w kilku pokoleniach powtarzają cechy linii.

Gościem konferencji był burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka – główny sponsor konferencji, wicestarosta Ryszard Ożóg oraz prezes Karpackiego Związku Pszczelarzy w Nowym Sączu Stanisław Kowalczyk. Leszek Bodzioch - prezes Pogórskiego Związku Pszczelarzy i prezes koła w Brzesku Janusz Filip wręczyli odznaczenia - Medal im. Jana Dzierżona otrzymała Krystyna Gurgul. Złote odznaki otrzymali Jan Boruta i Łukasz Kazimierczyk; srebrne Marek Boruta, Stanisław Chruściel i Edward Sobol, a brązowe Kazimierz Zieliński, Henryk Obal, Jan Warzecha i Zbigniew Kądziołka.

(Janusz Filip – prezes brzeskiego koła pszczelarskiego)





Źródło: https://www.brzesko.pl/aktualnosc/66827,konferencja-zaliczona-czekamy-na-efekty

Data wydruku: 2026-11-24 06:42:01